

26. VI 1946 rok.

Soberak Piotr.

Klasa I a. Gimnazjum Biskupiego.

Jak niezylisimy się  
podczas okupacji.

Od roku 1939 kiedy to kraj nasz po nieszczerliwym  
zbrojnym oporze popadł w niemiecką niewolę, wszelkie  
obiedziwy<sup>(życia)</sup> tak gospodarczego jak kulturalnego, znalazły  
się w opłakanym stanie.

Nie lepiej obiało się z nauce młodzi, w szkołach  
wyszych, średnich i powszechnych.

Nimcy dążyć do zachamowania oświaty w kraju, poramychali  
szkoły średnie i wyższe, a w szkołach powszechnych nie dozwolili  
nauce historii, geografii i literatury polskiej.

W pierwszym roku okupacji, po zgłębieniu nęszorać do klasy  
czwartej szkoły powszechnej.

Pierwszy dotkliwy cios ze strony okupanta spałkat nas,  
kiedy zajęto nam budynek szkolny.

Do usi przybyły wojska niemieckie, zabierające na swój wyitek  
co lepsze domy prywatne i publiczne.

Na skutek tych zmian, szkoła nasza wiele ucierpiała,  
nastąpiła przerwa w nauce trwająca dość długi.

Udało się w końcu przy pomocy zarządu gminnego i grona nau-  
cycielskiego, wynaleźć dla szkoły pomieszczenie w domach  
prywatnych.

W ostatnie miesiące roku szkolnego, władze niemieckie  
nakazały przymusowe zbieranie siat lewniczych.

Zbieranie ziół odbywało się tak często, że robiły się uszczerbki w lekcjach.

Brak podręczników szkolnych i materiałów pisemnych dawał się nam mocno odczuwać.

Co pewien czas przybywał do szkoły niemiecki inspektor, spiegotwał wśród nas czy nie znajdzie coś karygodnego w wykładanych nam przez nauczycieli lekcjach.

Wzrost iryacji szkolne były słabo opalane, co powodowało przyzębienie się dzieci szeregiem młodszych i starszych.

Początkowo nauki gimnazjalne początkiem pobierał na tajnym komplecie, prowadzonym przez profesorów, którzy nazywali wolność swoją, a często i niezmiernie.

Wraz z odkryciem przez władzę niemieckie tajnego kompletu, zabierano jego uczestników do Niemiec na roboty, lub do karnych obozów.

Początkowo wszystko odbywało się w spokoju, władzę niemiecką nie wieścią o istnieniu naszego kompletu.

Aż raz ktoś Wielkonoży zjechał do naszej wsi zandarmeria niemiecka, nastąpiły pierwsze aresztowania, Niemcy osiedlili się u nas na stałe.

Nasz komplet był dość liczny, więc zachodziła obawa, że zostanie przez Niemców odkryty, z tego powodu pewna część uciekła, między którymi i ja zaprzestaliśmy dalszej nauki.

Komplet trwał nadal, przenosząc się co pewien czas z miejsca na miejsce, lecz miał zaledwie parę osób. Niemcy w czasie okupacji dokładali wszelkich starań do łpienia polskiej nauki i cywilizacji.